

Sygn. akt **IC 1259/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **Towarzystwa (...) w W.** na rzecz powoda **P. S.** kwotę **2.562,68 złotych** (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt osiem groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 2.262,68 złotych (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt osiem groszy) od dnia 26 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 300,00 złotych (czteryście złotych) od dnia 25 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego **Towarzystwa (...) w W.** na rzecz powoda **P. S.** kwotę **2.155,83 złotych** (dwa tysiące sto pięćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego **Towarzystwa (...) w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **953,50 złotych** (dziewięćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od powoda **P. S.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **126,34 złotych** (sto dwadzieścia sześć złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 1259/18**

UZASADNIENIE

Powód P. S. złożył w dniu 10 grudnia 2018 roku pozew przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zasądzenie kwoty 2.902,62 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 2.602,62 złotych od dnia 26 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 300,00 złotych od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, iż roszczenia dochodzi w związku ze zdarzeniem – kolizją drogową z dnia 26 lipca 2018 roku – w której uszkodzeniu uległ jego pojazd T. (...) o nr rej. (...).

Samochód sprawy szkody był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Dnia 26 lipca 2018 roku powód dokonał zgłoszenia szkody zakładowi ubezpieczeń. Zakład ubezpieczeń uznał swoją odpowiedzialność do kwoty 8.855,77 złotych.

Według powoda wysokość szkody to kwota 11.158,39 złotych, co wynika ze sporządzonego dla niego przez zleceniobiorcę kosztorysu naprawy.

Obniżenie kosztów, zdaniem powoda, wynikało z zastosowania części nieoryginalnych, jak również przyjętych nieproporcjonalnie niskich kosztów robocizny.

Ponadto powód dochodził kwoty 300,00 złotych tytułem kosztów poniesionych w postępowaniu likwidacyjnym, na dowód czego przedłożył zapłaconą fakturę – z tytułu kosztorysu.

(pozew – k. 3-6)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, iż kwota wypłacona przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego odzwierciedla rzeczywisty rozmiar szkody poniesionej przez powoda.

Zastosowana w kalkulacji ubezpieczyciela stawka robocizny 65/65 złotych była stawką rynkową w dacie szkody stosowaną przez warsztaty naprawcze dokonujące naprawy.

Pojazd powoda był pojazdem 15-letnim co uzasadniało brak dla dokonania naprawy części oryginalnych.

Dodatkowo pozwany podkreślił, iż w toku likwidacji szkody zaproponował powodowi możliwość naprawy pojazdu za wskazaną w kosztorysie stawkę w warsztacie współpracującym z pozwanym.

Pozwany zakwestionował również dochodzenie kosztu kosztorysu jako niekoniecznego.

(odpowiedź na pozew – k. 20-22)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 lipca 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd powoda T. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Dnia 26 lipca 2018 roku powód dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu zakładowi ubezpieczeń.

Pozwany sporządził w dniu 10 sierpnia 2018 roku kalkulację naprawy pojazdu na kwotę 8.555,77 złotych. Za prace blacharsko-lakiernicze zastosował stawki 65 złotych za roboczogodzinę. Jako części wskazane do wymiany zastosował części oryginalne.

W kalkulacji wskazano, iż została ona wykonana m.in. z uwzględnieniem stawek za roboczogodzinę dla prac blacharsko lakierniczych stosowanych przez warsztaty naprawcze w sieci naprawczej współpracującej z pozwanym.

Powyższa kwota została wypłacona w związku z likwidacją szkody.

Powód na etapie likwidacji szkody nie przedłożył ubezpieczycielowi faktury za sporządzenie kosztorysu, który wyniósł 300 zł ani też nie wezwał do uiszczenia kwoty poniesionej z tego tytułu.

(okoliczności niesporne, także akta szkodowe, oświadczenie – k. 10, kalkulacje – k. 11-13, 29-31, faktura nr (...) – k. 14, decyzja o wypłacie – k. 27-28)

Biegły sądowy w sporządzonej opinii wskazał, iż:

- wysokość kosztów naprawy pojazdu wynosi 10.818,45 złotych,
- użycie części nowych i oryginalnych jest konieczne,
- pomimo naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do zwiększenia wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody,
- w wyniku naprawy pojazdu przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do utraty wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody.

Ponadto biegły wskazał, iż:

- opinie wydał po dokonaniu oględzin pojazdu, który po zdarzeniu szkodowym nie został naprawiony,
- przy uwzględnieniu średnich stawki za robociznę – 135/149 PLN – brał pod uwagę te warsztaty, które są w stanie przywrócić pojazd do stanu sprzed zaistnienia szkody,
- przyjęte przez ubezpieczyciela stawki za robociznę są praktycznie niespotykane na rynku,
- na podstawie oględzin biegły stwierdził, iż wszystkie części w rozpatrywanym pojeździe były przed kolizją oryginalne, zaś grubość powłoki lakierowej pojazdu wskazuje brak przeprowadzonych wcześniej napraw blacharsko – lakierniczych,
- biegły dokonał korekty w zakresie dotyczącym dwóch części ze względu na korozję jednej z nich i uszkodzenia (zarysowania) pozostające bez związku ze szkodą w przypadku drugiej z części.

(opinia biegłego M. P. – k. 50-76 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 107-121)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz dowodu z opinii biegłego sądowego M. P..

Powód pomimo prawidłowo doręczonego wezwania nie stawił się celem przesłuchania, a zatem Sąd pominął dowód z jego przesłuchania w charakterze strony.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, czy też korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

W zakresie dotyczącym złożonych kalkulacji przez strony Sąd nie uznał ich za podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie naprawy, ale jako wyraz stanowiska stron.

W powyższym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej M. P., którą Sąd uznał za wiarygodną.

Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, a nadto została napisana w sposób jasny, zrozumiały i nie zawiera luk czy sprzeczności. Przedstawione przez biegłego wnioski, co do wysokości kosztu naprawy pojazdu oraz jego wartości w stanie przed i po powstaniu

szkody w dacie zdarzenia są kategoriyczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Co prawda strona pozwana kwestionowała tę opinię, zarzucając, że biegły nie przeprowadził oględzin pojazdu, a zatem nie był w stanie zweryfikować, czy części podlegające wymianie były nowe i oryginalne z logo producenta (typu O), a także podniósł, że zgodnie z wytycznymi (...) pojazd powoda jako 15-letni winien być naprawiany przy użyciu części typu (...).

Biegły w uzupełniającej opinii podał, że opinię wykonał po przeprowadzonych oględzinach pojazdu, podczas których nie zidentyfikował – podobnie jak pozwany w toku postępowania likwidacyjnego – aby w nienaprawionym pojeździe powoda zamontowane były inne części aniżeli typu O.

Biegły przedstawił pomiar powłoki lakierniczej pojazdu powoda, z którego wynika, że wszystkie elementy pojazdu mieszczą się w granicach fabrycznej grubości powłoki lakierniczej pojazdu i nie wykazują znamion wcześniej przeprowadzonych napraw blacharskich.

Natomiast biegły przyjął 50 % potrącenie na lakierowanie elementu zderzaka tylnego oraz 10 % potrącenie na część pokrywy tylnej, mając na uwadze uszkodzenia bez związku ze szkodą. Ponadto biegły wyjaśnił, na czym polega różnica pomiędzy częściami O oraz (...), co nie nasuwało wątpliwości, co do rzetelności twierdzeń w tym zakresie. Poza tym biegły zauważył, że w aktach sprawy brak było zaświadczenia, ażeby części typu (...) zostały wyprodukowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta pojazdu oraz, że są tej samej jakości co części stosowane do montażu tego pojazdu. Na marginesie należy zaznaczyć, że dziwi stanowisko strony pozwanej, w którym kwestionuje użycie do naprawy części typu O, skoro w sporządzonej przez siebie kalkulacji uważa ich użycie za zasadne.

Mając na uwadze, że opinia uzupełniająca rozwiewa wszelkie wątpliwości pozwanego i uznając, iż złożona opinia wraz z opinią uzupełniająca jest jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna, stąd uczynił ją podstawowym materiałem dowodowym, na którym oparł rozstrzygnięcie w sprawie.

Z uwagi na fakt, że sprawcą szkody był kierowca pojazdu objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z zakładem ubezpieczeń, podstawę roszczenia stanowiły przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Na mocy natomiast art. 824 § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 k.c., który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W powyższej sprawie powód dochodził należności z tytułu odszkodowania w związku uszkodzeniem pojazdu w wypadku, którego sprawcą była osobą objętą obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Pozwany nie kwestionował odpowiedzialności za szkodę co do zasady.

Przedmiotem zarzutów pozwanego była wysokość dochodzonego odszkodowania. Pozwany uważał, iż dotychczas wypłacone odszkodowanie oparte na sporządzonej przez niego kalkulacji kompensuje w całości szkodę poniesioną przez powoda. Ponadto powoływał się na złożoną powodowi w toku postępowania likwidacyjnego ofertę naprawy pojazdu przez warsztat znajdujący się w sieci naprawczej ubezpieczyciela. Nie skorzystanie przez powoda z oferty pozwanego zostało przez niego uznane jako przyczynienie się do powiększenia rozmiaru szkody.

Ponadto pozwany kwestionował zasadność dochodzenia kosztów kosztorysu sporządzonego przez powoda.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988r., I CR 151/88, LEX nr 8894).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 roku w sprawie o sygn. akt I CR 151/88 „roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana. Wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń od zakładu ubezpieczeń i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości.”

Podzielając powyższą linię orzecznictwa należy stwierdzić, że dla ustalenia wysokości szkody nie ma znaczenia okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu, jaki poniósł z tego tytułu wydatek, ani też czy sprzedał pojazd po powstaniu szkody. Z przytoczonych orzeczeń jednoznacznie wynika, że szkodą jest już sam fakt pogorszenia stanu pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić.

Dalej należy wskazać na zasadność zastosowania w naprawie cen części nowych i oryginalnych z logo producenta typu O. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do zastosowania części innych aniżeli wskazane przez biegłego w opinii przy zastosowaniu zalecanej przez producenta pojazdu technologii naprawy. Celem naprawy jest przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Zatem dopiero, gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, Prok. I Pr.-wkł. (...), LEX 1129783, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323). Potwierdza to wprost opinia biegłego, w której szczegółowo wyjaśnił on różnicę pomiędzy częściami typu O a ich zamiennikami.

Nadto, należy podkreślić, iż zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym np. poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej czy też wskazywania konkretnego zakładu naprawczego należącego do sieci partnerskiej pozwanego (por.

orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). W przeciwnym razie, nie miałyby racji byty podmioty gospodarcze nie współpracujące z firmami ubezpieczeniowymi, a naprawy zlecane byłyby wyłącznie za stawki kształtowane w głównej mierze przez ubezpieczycieli w drodze umowy z warsztatem naprawczym, stanowiąc spekulację, nie zaś ich rynkową wartość.

Jeśli natomiast chodzi o wysokość stawek za prace naprawcze, to Sąd uznał, że w rozpatrywanym przypadku należy zastosować średnie stawki obowiązujące w dacie szkody na rynku lokalnym ustalone przez biegłego na podstawie stawek stosowanych przez 20 warsztatów naprawczych różnej kategorii. Podkreślić należy, iż przyjęcie stawki ustalonej przez pozwanego nie może powodować obniżenia wysokości szkody poniesionej przez powoda, gdyż ta kształtuje się w oparciu o ceny rynku lokalnego przedstawione przez biegłego w opinii (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). Uwzględnienie zaniżonych kosztów naprawy – odbiegających od cen rynku lokalnego – stanowiłoby naruszenie zasad określonych w przepisach art. 361 k.c. i art. 363 k.c. i prowadziłoby do nieuzasadnionego zaniżenia wypłaconego odszkodowania. Powód nie byłby bowiem w stanie naprawić szkody za tak niskie stawki. W ocenie Sądu polecenie warsztatu może stanowić wyraz niewiążącej oferty, zaś nie skorzystanie z niej przez poszkodowanego nie może być traktowane w kategoriach przyczynienia się do zwiększenia szkody. Wybór zakładu naprawczego pozostaje również w związku z zaufaniem i nie może być przedmiotem narzucenia przez ubezpieczyciela.

Przesądżając powyższe, ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe wyrządzonej wskutek zdarzenia z dnia 26 lipca 2018 roku, Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych M. P., z której wynika, że niezbędny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w samochodzie powoda, w wariantcie nie uwzględniającym rabatów na zakup części zamiennych oferowanych przez pozwanego, przy zastosowaniu wskazanych wyżej stawek stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie T. w dacie szkody według cen części nowych i oryginalnych typu O, wyniósł 10.818,45 zł.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji objęty żądaniem pozwu, jest zasadny w zakresie wynikającym z opinii biegłego, to jest wskazanej powyżej kwoty. Biorąc pod uwagę kwotę wypłaconą powodowi przedprocesowo tytułem kosztów naprawy pojazdu w wysokości 8.555,77 zł, do skompensowania pozostała kwota 2.262,68 zł, a więc jest to kwota nieznacznie niższa niż dochodzona powództwem.

Wobec powyższego w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c., art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 26 lipca 2018 roku, tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu kwotę 2.262,68 zł. Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia 26 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Bez wątplenia bowiem pozwany jako profesjonalista, dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania.

W pozostałym zakresie, a więc co do żądania zapłaty odszkodowania za naprawę ponad kwotę 2.262,68 zł wraz z odsetkami, Sąd w punkcie II. na podstawie art. 361 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo jako zawyżone.

Sąd uwzględnił żądanie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu zgodnie z art. 361 k.c., przy czym ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z

umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a kolizją drogową, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia rozmiarów szkody przez zakład ubezpieczeń (por. Wyrok Sądu Najwyższego z 2.09.1975 r., I CR 505/75, LEX nr 7747, Uchwała Sądu Najwyższego z 18.05.2004 r., III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117, LEX nr 106617, Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13.03.2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012/7-8/81, LEX nr 1119650).

W okolicznościach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu – przedmiotowa opinia była niezbędna powodowi celem ustalenia zasadności wytoczenia powództwa. Zważyć należy, że powód nie dysponował fachową wiedzą z zakresu ustalania wysokości szkody w reakcji na zaniżony kosztorys przedstawiony przez ubezpieczyciela, więc nie był w stanie samodzielnie ustalić jej wysokości, w przeciwieństwie do pozwanego, dysponującego fachowym zespołem specjalistów.

Ponadto, sporządzona na zlecenie powoda ekspertyza jedynie nieznacznie różniła się od opinii sporządzonej przez biegłego sądowego w niniejszej sprawie. Odmiennie sytuacja kształtowałaby się, gdyby prywatna ekspertyza była zbędna, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Jedyną możliwością zweryfikowania wysokości szkody przez poszkodowanego jest zasięgnięcie opinii u prywatnego podmiotu. Zważyć należy, że bezpośrednią przyczyną powstania wydatku po stronie powoda w postaci kosztów prywatnej opinii, było działanie pozwanego w postaci zaniżenia wysokości odszkodowania, co jest przecież sytuacją powszechną.

Tak więc w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 455 k.c. zasądono od pozwanego na rzecz powoda również kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii jako mieszczącej się w ramach powstałej szkody.

Niemniej jednak mając na względzie to, iż powód nie przedstawił tego kosztu na etapie przedprocesowym odsetki za opóźnienie od tej wartości Sąd naliczył od dnia 25 stycznia 2019 roku, to jest po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. (k. 19).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. (stosunkowe rozdzielanie) w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.). Powód wygrał proces w 88,3 %, pozwany – w 11,7 %. Koszty poniesione przez powoda to opłata sądowa od pozwu (146 zł), opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej (900 zł), opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczka na poczet opinii biegłego (1.500 zł). Koszty poniesione przez pozwanego to opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej identycznej, jak w przypadku pełnomocnika przeciwnika (900 zł) oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa. Po wzajemnym skompensowaniu należności w stosunku, w jakim strony wygrały proces Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.155,83 zł.

Ponadto w punkcie IV. i V. sentencji wyroku na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) rozstrzygnięto o nieopłaconych kosztach sądowych (niepokryta zaliczką część wynagrodzenia biegłego w wysokości 1.079,84 zł) – zgodnie z proporcją, w jakiej strony przegrały proces, tj. nakazując ściągnąć od powoda kwotę 953,50 zł, natomiast od pozwanego kwotę 126,34 zł.